



TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii


Lato 2020

A.D. 2020 — A.M. 6149

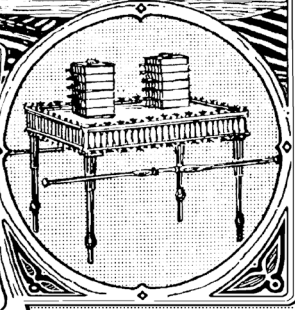
Nr 553

SPIS TREŚCI

Historia Wieku Tysiąclecia w proroctwie	18
Sprawozdania krajowe za rok 2019.....	22
Nierówne jarzmo	26
Pytania biblijne.....	30
Rozbieżność interpretacji.....	32



„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć[...]” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego [...]. Patrzcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi [...]: Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem [...]. Przeto przyjmując Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służmy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością”. „[...] Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan [...] Przez większy i doskonalszy przybytek, [...] Znalazłszy wieczne odkupienie”. — Obj. 8:1; Żyd. 12:22,25,26,28; 9:11,12.



HISTORIA WIEKU TYSIĄCLECIA W PROROCTWIE

Iz. 25:1-12, UBG

Ten rozdział składa się z trzech odrębnych części. Wersety 1-5 wyrażają chwałę i dziękczynienie dla Boga, szczególnie za zniszczenie Babilonu i wyzolenie Jego ludu przymierza. Wersety 6-9 obiecują szczególną łaskę i obfite błogosławieństwa od Boga dla wszystkich ludzi, zarówno Żydów jak i pogan, pochodzące z góry Syjon. Wersety 10-12 zapowiadają haniebne zniszczenie, jakie ma dotknąć Moab. W szerszym zastosowaniu Iz. 25 zawiera cudowne proroctwo o Wieku Tysiąclecia.

W wersecie 1. nasz Pan – Głowa uwielbionego Chrystusa, występuje w roli mówcy (patrz P5, s. 45, 46). Podsumowuje swe Tysiącletnie dzieła: „PANIE [Jehowo], ty jesteś moim Bogiem; będę cię wywyższać [czcić] i wysławiać twoje imię [nie tylko imię własne „Jahwe”, ale również Jego cudowną naturę, charakter, reputację, cześć, urząd, cele, plany, słowo

i dzieła – patrz komentarze *Codziennej niebiańskiej manny* z 8 listopada; E6, s. 532 itp.], bo [wskazując na to, co w tym kontekście oznacza Jego imię i dla czego powinno być wysławiane] uczyniłeś cudowne rzeczy; twoje postanowienia, z dawna powzięte [Twoje dobroczynne cele i plany, powzięte „przed założeniem świata” – 1 Piotra 1:20; Obj. 13:8; *Cienie Przybytku*, s. 126], są wiernością i prawdą [a zatem Jego proroctwa i obietnice mają pewność wypełnienia w oznaczonym czasie, za pośrednictwem Jego Pomazańca, antytypicznego Cyrusa (Iz. 44:28; 45:1-4; P6, s. 176; E12, s. 642; E13, s. 709; PT 1946, s. 14), nazywanego także Wiernym i Prawdziwym (Obj. 3:14; 19:11), który jako Namiestnik Boga dokonuje ciemiejącę i wyzwala uciemieżonych]”.

Taki będzie chwalebny rezultat Tysiącletniego Panowania Chrystusa – Głowy i Ciała – a przy jego końcu wszystkie rzeczy będą znów podlegały Jehowie, gdy podda Mu je Jego moc działająca przez Pomazańca (1 Kor. 15:22-28; Efez. 1:10). Mesjasz przybywa na ziemię jako potężny Sługa i Namiestnik Jehowy, Immanuel („Bóg z nami”), i będzie wysławiał imię Jehowy, nauczając ludzkość prawdy o Nim – Jego przymiotach istoty i charakteru, Jego mądrym i miłosiernym planie oraz Jego cudownych dziełach wobec ludzkich dzieci (Jana 6:45; Iz. 11:9; Jer. 31:33, 34; Mal. 1:11).

Iz. 25 łączy się logicznie i chronologicznie z Iz. 24. Prorok powiedział właśnie (24:23, UBG), że Jehowa „[...] będzie królować na górze Syjon [w duchowej sferze swego Tysiącletniego Królestwa], w Jerozolimie [w sferze ziemskiej; P1, s. 296, 297], i wobec swoich starszych w swej wielkiej chwale”, a teraz przechodzi do szczegółów.

OBALENIE BABILONU

Obalenie imperium Szatana w sferze religijnej i ziemskiej, jakie ma miejsce w czasie ucisku, pod koniec Wieku Ewangelii i na początku Wieku Tysiąclecia – w okresie nachodzenia na siebie tych dwóch Wieków – zostało opisane w Iz. 24. Iz. 25:2 przedstawia jedno z cudownych Tysiącletnich dzieł Boga, za które Chrystus będzie wysławiał Jego imię – zniszczenie systemu wielkiego Antychrysta: „Bo obróciłeś miasto [Babilon; Obj. 14:8; 16:19; 17:8; 18:8; E5, s. 422-431] w rumowisko [Jer. 51:37], miasto obronne [umocniony rząd religijny] w ruiny [stos gruzu]. Pałac [lub wysokie miejsce] cudzoziemców [obcych, napływowych; dumne hierarchie papieskie i protestanckie przyniosły do

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

PL ISSN 0239-4480

Czasopismo wydawane kwartalnie (Wiosna, Lato, Jesień, Zima)
przez

ŚWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”

ul. Dziewińska 40, 60-178 Poznań

Redaktor

Leon Snyder, 1156 St. Matthews Road, Chester Springs,
PA, 19425-2700, U.S.A.

Redaktor odpowiedzialny w Polsce

Henryk Olekszy

Roczna prenumerata 4 szt. x 3 zł = 12 zł.

Inne publikacje:

Sztandar Biblijny i Zwiastun Chrystusowego Królestwa

Edycje obcojęzyczne:

angielska, francuska, niemiecka, portugalska, tamilka, malajalam,
kannada, ukraińska, litewska

Czasopismo wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, partii, organizacji i wierzeń ludzkich, związane jest z Bogiem w takim stopniu, w jakim rozumie Jego Słowo. Jest ono wydawane:

- w obronie prawdy paruzyjnej, udzielonej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy;
- w obronie zarządzeń, statutu i testamentu również danych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”;
- w celu przedstawiania oraz bronięcia rozwijającej się prawdy epifaniczno-bazylijskiej, będącej pokarmem na czasie dla ludu Pana, zgodnie z Jego wolą.

Wszelkie wpłaty na wydawnictwo prosimy dokonywać na rachunek bieżący: Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Zarząd Główny, PKO BP Nowy Dwór Mazowiecki Nr 18 1020 1026 0000 1802 0014 8916.

Teraźniejsza Prawda będzie również wysyłana bezpłatnie tym z ludu Pana, którzy o to poproszą.

swych babilońskich wyznaniowych mieszkań wiele obcych doktryn i praktyk zapożyczonych z pogaństwa, a ponadto żyły w luksusach i dbały o własne interesy (Iz. 56:10-12), ale zniszczenie wielkiego Babilonu w swoim czasie zakończy się przestał być miastem, nigdy nie będzie odbudowany”.

„Dlatego będzie cię wielbić lud mocny” (w. 3). Ci, których Bóg w szczególny sposób używa w obalaniu i niszczeniu Babilonu stanowią Jego wielką armię – „lud wielki a mocny” (Joela 2:2-12; *Komentarze Bereańskie*). „Wystąpiło [powstało, wezbrało] morze [niespokojne masy ludzkie, szczególnie w rebelii Armageddonu] przeciwko Babilonowi [...]” (Jer. 51:42, UBG; E14, s. 481). „Doprawdy nawet gniew człowieka będzie cię chwalić, a ty resztkę tego gniewu powstrzymasz” (Ps. 76:10, UBG).

Gdy jednak imperium Szatana zostanie całkowicie zniszczone i Babilon ze swymi licznymi błędami i praktykami przestanie istnieć, Bóg „[...] przywróci narodom czyste wargi [czyste posłannictwo prawdy wolnej od błędu], aby wszyscy wzywali imienia PANA [odwoływali się do urzędu Jehowy, gdy Jego wola będzie wykonywana rękami Chrystusa – Jezusa i Kościoła – który będzie Namiestnikiem Jehowy] i służyli mu jednomyślnie” (Sof. 3:8,9, UBG).

Dokonując zniszczenia Babilonu, wielka armia Pana uwielbi Go. Oprócz tego, posłuszni spośród ogółu ludzkości, w tym wielu z tych, którzy w czasie ucisku stanowią Jego wielką armię bezprawia i buntu, zwrócą się do prawdy i sprawiedliwości i będą czcić i chwalić Jehowę za Jego potężne dzieła dokonywane poprzez Mesjasza w celu ich wyzwolenia (Fil. 2:9-11). „[...] miasto [władze religijne] okrutnych narodów [ludów, szczególnie w wielkiej armii Pana i jej licznych członków] będzie się ciebie bać [będzie ciebie czcić]”. „Któż by się nie bał [nie czcił] ciebie, Panie, i nie uwielbił twego imienia? Bo ty jedynie jesteś święty, bo wszystkie narody przyjdą i oddadzą tobie pokłon, bo objawiły się twoje wyroki [sprawiedliwe czyny]” (Obj. 15:4, UBG; por. R2713).

„SCHRONIENIE PRZED BURZĄ”

Werset 4. opisuje stan ludzi w czasie ucisku: „Ty [Jehowa] bowiem jesteś twierdzą dla ubogiego [pokornego], twierdzą dla nędzarza w jego ucisku [szczególnie właśnie pokorny lud Boży szuka Go w trudnościach i znajduje w Nim bezpieczeństwo; Sof. 2:3; Iz. 26:20, 21], ucieczką przed powodzią [KJV: schronieniem przed burzą; w ang. sztormem – przyp. tłum.], zasłoną przed upałem [On jest osłaniającym i orzeźwiająjącym cieniem, chroniącym przed symbolicznymi ognistymi promieniami słońca; Ps. 91:1; 121:6; Iz. 4:6; 32:2], gdy [w czasie ucisku] wściekłość okrutników jest jak powódź [KJV: burza, sztorm] bijąca w ścianę [w ang. mur – przyp. tłum.]”.

Mury (siły obronne) Babilonu, „miasta obronnego”, „pałacu cudzoziemców”, miasta pychy, upa-

dają pod potężnym niszczącym uderzeniem wielkiej armii Boga (Iz. 22:5; 28:3; Jer. 51:44, 58; Ezech. 13:10-15; patrz P4, s. 40; BS 1960, s. 13), ale „ubodzy i nędzarze” są bezpieczni wewnątrz swego miasta (swojego rządu religijnego, „miasta Boga” – Ps. 46:4), którego mury są „zbawieniem” (Ps. 72:4,12,13; Iz. 14:32; 26:1; 60:18).

Werset 5.: „Wrzawę cudzoziemców stłumisz [uciszysz fałszywe błędy i praktyki pysznych w Babilonie] jak upał na wysuszonej [spalonej] ziemi, [tak samo] jak upał [jest schładzany] – cieniem obłoku. Okrucieństwo [KJV: gałąź – przyp. tłum.; Rotherham: pieśń] okrutników będzie poniżone”.

Sądząc po szyku zdania w tekście hebrajskim, zawarte jest tu znaczenie, że tak jak gęsta chmura nagle przesłaniająca słońce łagodzi jego żar na spierzchniętej ziemi, tak Bóg użyje swej potężnej mocy, aby przerwać i uciszyć zgielek cudzoziemców w Babilonie i tryumfującą pieśń „okrutników” – Jego wielkiej armii. Jego „cichy i delikatny głos” (1 Król. 19:12, UBG) zdziała cuda, położy „kres wojnom aż po krańce ziemi [społeczeństwa ludzkiego]” i będzie „wywyższony na ziemi” (Ps. 46:9,10, UBG). Obiecuje: „I poznacie, że ja jestem PANEM, waszym Bogiem, który mieszka na Syjonie, mojej świętej górze. I Jerozolima [Królestwo Boże na ziemi] stanie się święta [KJV uwaga na marginesie: świętością], a obcy już nie będą przez nią przechodzić” (Joela 3:17, UBG; por. Obj. 21:27).

„UCZTA Z TŁUSTYCH POTRAW”

Wersety 6-9 opowiadają o cudownych błogosławieństwach Tysiącletniego Królestwa dla całej ludzkości. Jak już zaznaczyliśmy, w pierwszej części Wieku Tysiąclecia Bóg przez Chrystusa jako swego Namiestnika dokona obalenia imperium Szatana – jego sfery kościelnej i świeckiej – oraz poniży pysznych z Babilonu i poskromi niepraworządne masy. Bóg wykonuje obecnie swoje „niezwykłe dzieło” (Iz. 28:21; PT 1977, s. 72).

Najpierw Bóg „[...] daje rozkaz, powstaje wicher [czas ucisku] i podnoszą się fale morskie”, a gdy osiągnie cel, „zamienia burzę w ciszę, tak że uspokajają się jej fale. Wtedy one weselą się, że ucichły; i tak przyprowadza ich do upragnionego portu [Tysiącletniego Królestwa]” (Ps. 107:25,29,30, UBG).

Werset 6.: „Na tej górze [Syjon, wspomnianej w Iz. 24:23, która oznacza Tysiącletnie Królestwo Chrystusa, Głowy i Ciała – Iz. 2:2-4; Obj. 14:1] PAN zastępów wyprawi wszystkim ludom [narodom; wszystkim niewybranym z rasy adamowej – Obj. 20:12,13] ucztę z tłustych potraw”.

Nie mamy myśleć, że ludzkość będzie musiała przejść do duchowej sfery Królestwa, do nieba, aby uczestniczyć w tej uczcie. W typie, po tym jak zakończyły się ofiary pojednania, dwanaście plemion Izraela, reprezentujących ludzkość, nie weszło do

Świątynicy Świętej ani Najświętszej, aby otrzymać błogosławieństwo, ale „[...] Mojżesz i Aaron weszli do Namiotu Zgromadzenia, potem wyszli i pobłogosławili lud. I chwała PANA ukazała się całemu ludowi” (3 Moj. 9:23, UBG; *Cienie Przybytku* s. 82-87). „Tak też Chrystus raz ofiarowany na zgładzenie grzechów [w grece: tych] wielu, drugi raz ukazuje się bez grzechu [ofiary za grzech] tym, którzy go oczekują dla zbawienia” (Żyd. 9:28, UBG; E17, s. 408).

Nowe Jeruzalem zstępuje od Boga z nieba, a Bóg ustanawia swój Przybytek (Chrystusa – Głowę i Ciało – za pośrednictwem którego będzie spotykał się, mieszkał z ludźmi i ich błogosławił) z ludźmi aby ich błogosławić. Przez Chrystusa otrze On wszelkie łyzy smutku z ich oczu i nie będzie już więcej śmierci, smutku ani bólu, ponieważ Bóg uczyni wszystko nowym i przywróci ludzkość do błogosławionej społeczności ze sobą, jaką cieszył się Adam przed upadkiem (Obj. 21:10,1-5; E17, s. 426).

Na Górze Syjon – w Tysiącletnim Królestwie Chrystusa – Bóg wyprawi dla wszystkich ludzi symboliczną ucztę z rzeczy tłustych, szczególnie z Chleba Żywota – doskonałego człowieczeństwa Jezusa, Jego prawa do życia i praw życiowych – Jana 6:35,48-51.

Dawniej istniał zwyczaj wydawania radosnych uczt dla uczczenia wielkich zwycięstw i innych sukcesów. Opierając się na okupowej zasłudze Jezusa, która przynosi zbawienie całemu światu, Tysiącletnia ucztą będzie celebrować Jego zwycięstwo odniesione nad „śmiercią i piekłem”, gdy podczas swej pierwszej obecności „[...] zniszczył śmierć [zrywając jej więzy trzymające ludzkość]” i „[...] życie i nieśmiertelność wy dobył na jaw przez ewangelię” (Obj. 1:18; 2 Tym. 1:10, UBG).

Oto wielka ucztą restytucji, na którą od tak dawna czeka całe ludzkie stworzenie pod skutkami kłątwy (Rzym. 8:19-22). Będzie to „uczta z wystawionego wina [KJV: z wina z osadem (przyp. tłum.); z bogatych prawd; aby nadać winu bogaty smak, pozostawiano w nim osad], z tłustych potraw ze szpikiem [błogosławieństw soczystych i odżywczych, apetycznych i zaspokajających głód], z wina wystawionego i czystego [KJV: z wina wystawionego (z osadem) dobrze przefiltrowanego (przyp. tłum.); łączącego w sobie moc z przejrzystością – starego wina, ale starannie przecedzonego; prawda dawana w tym czasie będzie wolna od wszelkich błędów]”.

WSZELKIE KOLANO UKŁĘKNIE I WSZELKI JĘZYK WYZNA

W czasie tego Tysiącletniego ucztowania, jak mówi Ps. 22:27-29, UBG: „Przypomną sobie [po tym jak będą nauczani Słowa Bożego, przypomną sobie jego

nauki i przykazania oraz ich własne przeszłe doświadczenia ze złem w kontraście do Tysiącletnich doświadczeń ze sprawiedliwością, ukorzą się i wyznają Chrystusa – Fil. 2:9-11; Iz. 60:14,15] i nawrócą się do PANA wszystkie krańce ziemi [cała rasa ludzka] i oddadzą pokłon przed twoim obliczem wszystkie rodziny narodów. Do PANA bowiem należy królestwo i on panuje [będzie panował] nad narodami”. „Wszyscy bogaci [ASV: tłuści; pełni miłości i gorliwości] ziemi będą jeść [przyswajając sobie błogosławieństwa Tysiąclecia, w tym prawdę i jej ducha] i oddawać mu pokłon [...] [co obejmuje służenie Bogu i Chrystusowi przez karmienie łaknących Chleba Życia, pojenie spragnionych Wodą Życia, odziewanie nagich w szatę Chrystusowej sprawiedliwości, odwiedzanie chorych na grzech i podawanie im symbolicznych leków z Drzewa Życia, modlenie się o wzbudzenie zmarłych z grobu oraz opiekowanie się nimi po wzbudzeniu, aż będą w stanie sami o siebie zadbać – Mat. 25:35,36]”.

Werset 7.: Aby umożliwić ludzkości skorzystanie z Tysiącletniej uczt z tłustych potraw oraz cieszenie się nią, Bóg wyleje swego Ducha na wszelkie ciała (Joel 2:28) „i zniszczy [hebr. połknie – tak, aby spowodować całkowite zniknięcie] na tej górze [w Tysiącletnim Królestwie Jezusa i Kościoła, w których jest jedyne zbawienie dla Izraela i świata – Iz. 46:13; Abd. 21; Rzym. 11:31; Żyd. 11:40] zasłonę [wyrok adamowy i grzech adamowy; wyrażenie „*the face of the covering* {wierzch okrycia}” (KJV) mówi o samym okryciu, jak np. w Hioba 41:13, gdzie „wierzch odzienia” oznacza samo odzienie, czyli krokodylą skórę – patrz E10, s. 598] rozpostartą nad wszystkimi ludźmi [„wszyscy zgrzeszyli” i znajdują się pod wyrokiem adamowym – Rzym. 5:12; 3:10] i przykrycie [błąd – 2 Kor. 3:13-16; Rzym. 11:25] rozciągnięte nad wszystkimi narodami [poprzez Chrystusa w Tysiącletnim Królestwie Bóg zniszczy nie tylko grzech adamowy, ale także wszelki błąd – zasłonę ciemności, która okrywa zarówno Żydów jak i pogan – Iz. 60:1-3; 62:1,2; 11:9]”.

WSZELKIE ŁZY SMUTKU OTARTE

Werset 8.: „[po zmianie natury Kościoła na Boską – 1 Kor. 15:54, „przy skończonym dziele”] Połknie śmierć w zwycięstwie [stopniowo, całkowicie i na zawsze zniszczy śmierć Adamową – Oz. 13:14; 1 Kor. 15:24-26; Obj. 20:14], a Pan BÓG [Jehowa] otrze łyzy [smutku, skutek Przekleństwa adamowego] z każdego oblicza [unicestwienie śmierci adamowej i procesu Adamowego umierania nie stanowi samo w sobie największego szczęścia; niektórzy nawet zadawali sobie śmierć, aby uciec od cierpień i było to ich jedyne pociechę – Kaz. Sal. 4:1; lecz niszcząc śmierć, Bóg otrze także wszelkie łyzy smutku wraz z grzechem, który je spowodował – Obj. 21:3-5; 22:1-3; Jana 1:29] i zdejmie z całej ziemi hańbę [ASV: potępienie] swego ludu [obecnie „wszyscy, którzy chcą

pobożnie żyć w Jezusie Chrystusie, prześladowani będą” – 2 Tym. 3:12, ale wówczas warunki będą sprzyjające dla sprawiedliwości i „Świętość PANU” stanie się powszechna – Zach. 14:20,21, UBG], bo tak PAN powiedział”.

Werset 9.: „I w tym dniu [Tysiącletnim] będzie się mówić [przez wszystkich, a szczególnie przez wierzących Żydów – patrz P3, s. 249; P6, s. 119]: Oto nasz Bóg, jego oczekiwaliśmy i on nas wybawi [Rzym. 8:19-22; Żyd. 9:28]. To jest PAN [Jehowa, który błogosławi nas przez Mesjasza], jego oczekiwaliśmy; będziemy się weselić i radować z jego zbawienia” [Iz. 35:5-10]. Ta radość z Jego zbawienia będzie uzasadniona (w. 10): „Na tej górze [Tysiącletnim Królestwie Chrystusa] bowiem spocznie ręka PANA [w celu błogosławienia Jego wiernego ludu życiem wiecznym – Rzym. 6:23]”.

HANIEBNY KONIEC ANTYTYPICZNEGO MOABU

Aby wyzwolić i błogosławić świat, Bóg niszczy imperium Szatana, obejmujące system wielkiego Antychrysta (warto w związku z tym przestudiować omówienie Jer. 48:1-47 w E14, s. 455-462). Jego zburzenie i unicestwienie jest jednym z głównych powodów, dla których ci, którzy czekali na Jehowę (Sof. 3:8) będą się „weselić i radować z jego zbawienia”.

„A Moab [rzymskokatolicka autokracja, szczególnie praktykowana przez rzymskokatolicką hierarchię] będzie zdeptany przez niego [na swoim własnym miejscu – patrz ASV, Rotherham itd., por. 2 Moj. 10:23; 16:29 oraz Joz. 6:20, uwaga na marginesie], jak depcze się słomę na gnojowisku [w gnojówce – ASV, Rotherham itd.]”.

Werset 11.: „I rozciągnie [antytypiczny Moab] swoje ręce [podejmie forsowny wysiłek w desperackiej próbie ratowania się] pośrodku niego [w tym celu – ASV, Rotherham itd.], jak je rozciąga pływak, by pływać [lecz w gęstej gnojówce nie można pływać i stopniowo się tonie jak w ruchomych piaskach – nie można się więc uratować], i [Jehowa] poniży jego wyniosłość [doszczętnie go zniszczy; zwróćmy też uwagę na opis pychy, cierpień i zniszczenia Moabu w Iz. 15 oraz 16:6,7] wraz z wysiłkami [KJV: łupami (przyp. tłum.) – słowo tłumaczone różnie jako podstępny, metody, sztuczki, oszustwa, machinacje] jego rąk [tym, co te ręce zgromadziły w wielu przypadkach poprzez wykorzystywanie ludzi świeckimi i religijnymi sposobami]”.

Izajasz zwraca się teraz bezpośrednio do antytypicznego Moabu (autokratycznej hierarchii papieskiej i kleru) i ogłasza Boży wyrok wydany na jego instytucję (w. 12): „A twoje wysokie mury obronne [wywyższoną twierdzę twojej przyjętej władzy] [Jehowa] obali, zburzy i zrzuci na ziemię – obróci je w proch” [por. 26:5; Sof. 2:9].

Papiestwo, wielki autokratyczny system Antychrysta (P2, s. 299-301), oraz mniejsze (protestanckie) systemy Antychrysta muszą być zniszczone, aby na ich miejscu mogło powstać „miasto obronne” (Iz. 26:1) – religijny rząd Chrystusa oparty na prawdzie i sprawiedliwości. Autokratyczna hierarchia papieska zostanie doszczętnie unicestwiona, ponieważ wyniosła się ponad Jehowę, Bóg powróci jednak do sprawy jej niewoli w Tysiącletnim Królestwie (Jer. 48:42,47 – E4, s. 461, 462; por. Iz. 24:21,22 – PT 1978, s. 12).



„PANIE, ty jesteś moim Bogiem; będę cię wywyższać i wysławiać twoje imię, bo uczyniłeś cudowne rzeczy; twoje postanowienia, z dawna powzięte, są wiernością i prawdą. Bo obróciłeś miasto w rumowisko, miasto obronne w ruiny. Pałac cudzoziemców przestał być miastem, nigdy nie będzie odbudowany. Dlatego będzie cię wielbić lud mocny; miasto okrutnych narodów będzie się ciebie bać. Ty bowiem jesteś twierdzą dla ubogiego, twierdzą dla nędzarza w jego ucisku, ucieczką przed powodzią, zasłoną przed upałem, gdy wściekłość okrutników jest jak powódź bijąca w ścianę. Wrzawę cudzoziemców stłumisz jak upał na wysuszonej ziemi, jak upał – cieniem obłoku. Okrucieństwo okrutników będzie poniżone. Na tej górze PAN zastępów wyprawi wszystkim ludom ucztę z tłustych potraw, ucztę z wystającego wina, z tłustych potraw ze szpikiem, z wina wystającego i czystego. I zniszczy na tej górze zasłonę rozpostartą nad wszystkimi ludźmi i przykrycie rozciągnięte nad wszystkimi narodami. Połknie śmierć w zwycięstwie, a Pan BÓG otrze łyż z każdego oblicza i zdejmie z całej ziemi hańbę swego ludu, bo tak PAN powiedział. I w tym dniu będzie się mówić: Oto nasz Bóg, jego oczekiwaliśmy i on nas wybawi. To jest PAN, jego oczekiwaliśmy; będziemy się weselić i radować z jego zbawienia. Na tej górze bowiem spocznie ręka PANA, a Moab będzie zdeptany przez niego, jak depcze się słomę na gnojowisku. I rozciągnie swoje ręce pośrodku niego, jak je rozciąga pływak, by pływać, i poniży jego wyniosłość wraz z wysiłkami jego rąk. A twoje wysokie mury obronne obali, zburzy i zrzuci na ziemię – obróci je w proch”.

Dziękujemy Bogu za światło, którym rozjaśnił dla nas to cudowne proroctwo dotyczące obecnych czasów. Chwała niech będzie Jego imieniu za wspańnię dzieła dla ludzkości!

PT 2020, s. 18-21

SPRAWOZDANIA KRAJOWE ZA ROK 2019

PODSUMOWANIE PRACY W USA

1 STYCZNIA – 31 GRUDNIA 2019 R.

SŁUŻBA PIELGRZYMSKA I EWANGELISTYCZNA

Pielgrzymi.....	3
Pielgrzymi pomocniczy.....	8
Ewangeliści	1 5
Zebrania publiczne i półpubliczne.....	1 76
Frekwencja.....	6 392
Zebrania zborowe	92 1
Frekwencja.....	5 088
Przebyte mile.....	148 997

FINANSE

(FUNDUSZ OGÓLNY)

PRZYCHODY

Datki.....	93 139 \$
Prenumeraty	2 770 \$
Sprzedaż literatury	4 570 \$
Przychody różne	127 849 \$
PRZYCHODY OGÓŁEM	228 328 \$

ROZCHODY

Pielgrzymi i ewangeliści (bez kosztów pokrytych indywidualnie).....	68 384 \$
Wydatki administracyjne.....	40 228 \$
Sprzęt.....	8 334 \$
Koszty eksploatacji i napraw.....	42 429 \$
Media (prąd itd.).....	25 436 \$
Wyposażenie i inne.....	0 \$
Podatki	10 425 \$
Wydawanie czasopism.....	25 373 \$
Internet.....	60 \$
WYDATKI OGÓŁEM	220 669 \$
Saldo z 31 grudnia 2019 r.	7 659 \$

Uwaga: Dane finansowe obejmują przychody z działalności (datki, prenumeraty, sprzedaż itd.) oraz wydatki, ale nie dotyczą nieruchomości.

KORESPONDENCJA

Otrzymane listy, kartki, e-maile.....	4 535
Wysłane listy, kartki, e-maile.....	4 719

DYSTRYBUCJA LITERATURY

<i>Teraźniejsza Prawda</i> – prenumerowane/zamówione.....	2 543
<i>Sztandar Biblijny</i> – prenumerowane/zamówione.....	9 428
Wykłady Pisma Świętego	3 44
Tomy i broszury obcojęzyczne	8
<i>Fotodrama stworzenia</i>	2 3

<i>Życie, śmierć i co dalej?</i>	4 5
Śpiewniki	3 5
<i>Codzienna niebiańska manna</i>	6 8
Tomiki wierszy	4 3
Broszury (<i>Piekło, Spirytizm, Cienie Przybytku</i>).....	1 731
Inne broszury	1 116
Skorowidze.....	7
Oprawione zbiory czasopism	2 1
Inne publikacje.....	120
<i>Wykresy i rysunki Boskiego planu wieków, Przybytku i Piramidy</i>	6 8
<i>Bible Standard Cyclopedia</i>	1 4
Ulotki rozprowadzone przez ochotników... ..	31 003
Ulotki	94 565
Różne kartki, przypinki „Restytucja”.....	517

PRACA W INTERNECIE (USA)

(STYCZEŃ-GRUDZIEŃ 2019)

Odwiedziny (ze zwróceniem uwagi na treść).....	50 870
Indywidualne osoby.....	17 380
Z różnych krajów	149

POLSKA

PODSUMOWANIE PRACY

ZA OKRES OD 1 STYCZNIA 2019 R.

DO 31 GRUDNIA 2019 R.

SŁUŻBA PIELGRZYMSKA I EWANGELISTYCZNA

POLSKA

Pielgrzymi.....	1
Pielgrzymi pomocniczy.....	2 7
Ewangeliści	2 8
Zebrania publiczne i półpubliczne.....	3 15
Frekwencja.....	58 931
Zebrania zborowe	2 385
Frekwencja.....	42 663
Przebyte kilometry.....	395 663

UKRAINA

Pielgrzymi pomocniczy.....	8
Ewangeliści	4
Zebrania publiczne i półpubliczne.....	6 4
Frekwencja.....	9 826
Zebrania zborowe	347
Frekwencja.....	10 050
Przebyte kilometry.....	41 658

LITWA

Pielgrzymi pomocniczy.....	1
Zebrania publiczne i półpubliczne.....	1 3
Frekwencja.....	1 465
Zebrania zborowe	101
Frekwencja.....	635
Przebyte kilometry.....	9 132

MOŁDAWIA

Pielgrzymi pomocniczy.....	1
Ewangeliści	1
Zebrania publiczne i półpubliczne.....	5
Frekwencja.....	569
Zebrania zborowe	4 2
Frekwencja.....	636
Przebyte kilometry.....	11 610

FINANSE

(FUNDUSZ OGÓLNY)

PRZYCHODY

Saldo z 1 stycznia 2019 r.	89 042,42
Datki i sprzedaż literatury.....	274 082,86
PRZYCHODY OGÓŁEM	363 125,28

WYDATKI

Czasopisma.....	74 204,18
Konwencje	174 899, 50
Sprzęt, naprawy biurowe, podatki, wysyłka, Internet i praca w zakładach karnych	81 104,23
WYDATKI OGÓŁEM	330 207,91
Saldo z 31 grudnia 2019 r.	32 917,37

Uwaga: Wszystkie powyższe kwoty w polskiej walucie (1 \$ ≈ 3,86 PLN)

KORESPONDENCJA

Otrzymane listy i e-maile.....	1 486
Wysłane listy i e-maile.....	1 021

DYSTRYBUCJA LITERATURY

(POLSKA)

<i>Teraźniejsza Prawda</i> – prenumerowane/ zamówione.....	3 900/2 895
<i>Sztandar Biblijny</i> – prenumerowane/ zamówione.....	9 100/7 014
Wykłady Pisma Świętego	3 7
Tomy epifaniczne	5 5
Śpiewniki	8
<i>Codzienna niebiańska manna</i>	2 6
Tomiki wierszy	2 7
Broszury, ulotki, wykresy i inne.....	15 027
Now wydane ulotki.....	160 000/151 000
(<i>Ewangelia w pigułce</i>)	80 000/75 000)
(<i>Piekło nie jest miejscem...</i>	80 000/76 000)

(UKRAINA)

<i>Teraźniejsza Prawda</i> – prenumerowane/ zamówione.....	1 100/1 100
W języku rumuńskim.....	300/300
<i>Sztandar Biblijny</i> – prenumerowane/ zamówione.....	1 500/1 500
W języku rosyjskim	500/500

PRACA W INTERNECIE

(STYCZEŃ-GRUDZIEŃ 2019)

(POLSKA)

Odwiedziny (ze zwróceniem uwagi na treść).....	22 606
Indywidualne osoby.....	433 075

(UKRAINA)

Odwiedziny (ze zwróceniem uwagi na treść)	13 540
Odwiedzający	38 239

FRANCJA

PODSUMOWANIE PRACY

ZA OKRES OD 1 STYCZNIA 2019 R.

DO 31 GRUDNIA 2019 R.

SŁUŻBA PIELGRZYMSKA I EWANGELISTYCZNA

Pielgrzymi.....	1
Pielgrzymi pomocniczy.....	1 6
Ewangeliści	3
Zebrania publiczne i półpubliczne.....	4 3
Frekwencja.....	4 338
Zebrania zborowe	39 1
Frekwencja.....	3 394

Chrzty.....	1
Przebyte kilometry.....	43 604,64

FINANSE

(FUNDUSZ OGÓLNY)

PRZYCHODY

Saldo z 1 stycznia 2019 r.	48 874,53 €
Datki.....	16 090,35 €
Prenumerata	2 862,00 €
Sprzedaż literatury.....	1 617,31 €
PRZYCHODY OGÓŁEM	20 569,66 €

WYDATKI

Pielgrzymi i ewangeliści (bez kosztów pokrytych indywidualnie)	0 €
Koszty administracyjne.....	106,50 €
Sprzęt.....	1 343,74 €
Koszty eksploatacji i napraw.....	0 €
Media (prąd itd.)	10 139,13 €
Ubezpieczenie	4 278,92 €
Podatki	1 530,00 €
Publikacja czasopism.....	1 397,90 €
Telefon, faks, Internet.....	0 €
WYDATKI OGÓŁEM	18 796,19 €
Saldo z 31 grudnia 2019 r.	50 648,00 €

Uwaga: Kwoty podane są w walucie Euro (1 € = \$ 1,12)

KORESPONDENCJA

Otrzymane listy i e-maile.....	129
Wysłane listy i e-maile.....	413

LITERATURA

<i>Teraźniejsza Prawda</i> – prenumerata	755
<i>Sztandar Biblijny</i> – prenumerata	1 490
Wykłady Pisma Świętego	4
Tomy i broszury obcojęzyczne	0
Tomy paruzyjne.....	3 3
Tomy paruzyjne – komplety	4
Tomy epifaniczne	9
Rysunki Przybytku.....	1
<i>Fotodrama stworzenia</i>	6
<i>Życie, śmierć i co dalej?</i>	0
Biblie.....	4
Śpiewniki	9
<i>Codzienna niebiańska manna</i>	3
Tomiki wierszy	0
Skorowidze.....	0
Czasopisma opracowane.....	1
Broszury Genesis	0
Zbiory Strażnic.....	3
Broszury, ulotki, mapy i inne.....	807

PRACA W INTERNECIE (FRANCJA)

(STYCZEŃ-GRUDZIEŃ 2019)

Odwiedziny (ze zwróceniem uwagi na treść).....	49 691
Z różnych krajów	235

NIEMCY

PODSUMOWANIE PRACY

ZA OKRES OD 1 STYCZNIA 2019 R.

DO 31 GRUDNIA 2019 R.

SŁUŻBA PIELGRZYMSKA I EWANGELISTYCZNA

Pielgrzymi.....	1
Pielgrzymi pomocniczy.....	3
Ewangeliści	3
Zebrania publiczne i półpubliczne.....	4 0
Frekwencja.....	5 282
Zebrania zborowe	267
Frekwencja.....	3 321
Chrzty.....	0
Przebyte kilometry.....	28 967

FINANSE

(FUNDUSZ OGÓLNY)

PRZYCHODY

Datki.....	3184,17 €
Prenumeraty	0 €
Sprzedaż literatury.....	0 €
Przychody różne	0 €
PRZYCHODY OGÓŁEM	3184,17 €

WYDATKI

Pielgrzymi i ewangeliści (bez kosztów pokrytych indywidualnie)	0 €
Wydatki administracyjne	0 €
Sprzęt.....	1343,74 €
Koszty eksploatacji i napraw.....	0 €
Media (prąd itd.)	305,48 €
Wyposażenie i inne.....	0 €
Podatki	0 €
Wydawanie czasopism.....	818,47 €
Internet.....	122,52 €
WYDATKI OGÓŁEM	1794,64 €
Saldo z 31 grudnia 2019 r.	8926,35 €

Uwaga: 1 € = \$ 1.12; dane finansowe obejmują przychody z działalności (datki, prenumeraty, sprzedaż itd.) oraz wydatki, ale nie dotyczą nieruchomości.

KORESPONDENCJA

Otrzymane listy i e-maile.....	462
Wysłane listy i e-maile.....	437

DYSTRYBUCJA LITERATURY

<i>Teraźniejsza Prawda</i> – prenumerowane/ zamówione.....	169
<i>Sztandar Biblijny</i> – prenumerowane/ zamówione.....	0
Wykłady Pisma Świętego	4
Tomy i broszury obcojęzyczne	5
Tomy epifaniczne	0
<i>Fotodrama stworzenia</i>	1
<i>Życie, śmierć i co dalej?</i>	0
Śpiewniki	1 3
<i>Codzienna niebiańska manna</i>	2
Tomiki wierszy	0
Skorowidze.....	0
Oprawione zbiory czasopism	0
Broszury, ulotki, wykresy i inne.....	1 83

PRACA W INTERNECIE (NIEMCY)

(STYCZEŃ-GRUDZIEŃ 2019)

Odwiedziny (ze zwróceniem uwagi na treść).....	46 094
Indywidualne osoby.....	21 218
Z różnych krajów	9 9

NIGERIA

PODSUMOWANIE PRACY

ZA OKRES OD 1 STYCZNIA 2019 R.

DO 31 GRUDNIA 2019 R.

SŁUŻBA PIELGRZYMSKA I EWANGELISTYCZNA

Pielgrzymi.....	1
Pielgrzymi pomocniczy.....	1
Ewangeliści	1 0
Zebrania publiczne i półpubliczne.....	2 2
Frekwencja.....	7 10
Zebrania zborowe	9 55
Frekwencja.....	9 861
Chrzty.....	0
Przebyte kilometry.....	4 362

FINANSE

(FUNDUSZ OGÓLNY)

Saldo z 1 stycznia 2019 r.	80 684,50 ₦
---------------------------------	-------------

PRZYCHODY

Datki.....	355 410,00 ₦
Prenumeraty	160,00 ₦
Sprzedaż literatury	15 500,00 ₦
Przychody różne	0 ₦
PRZYCHODY OGÓŁEM	451 594,50 ₦

WYDATKI

Pielgrzymi i ewangeliści (bez kosztów pokrytych indywidualnie)	109 850,00 ₦
Koszty administracyjne.....	290 670,00 ₦
Sprzęt.....	0 ₦
Koszty eksploatacji i napraw.....	0 ₦
Media (prąd itd.)	22 850,00 ₦
Wyposażenie i inne.....	0 ₦
Podatki	0 ₦
Wydawanie czasopism.....	0 ₦
Internet.....	0 ₦
WYDATKI OGÓŁEM	423 370,00 ₦
Saldo z 31 grudnia 2019 r.	28 224,50 ₦

Uwaga: Kwoty są podane w nairach (1 ₦ = \$ 0.0028)

KORESPONDENCJA

Otrzymane listy i e-maile.....	7 7
Wysłane listy i e-maile.....	1 20

DYSTRYBUCJA LITERATURY

<i>Teraźniejsza Prawda</i> – prenumerowane/ zamówione.....	5 2
<i>Sztandar Biblijny</i> – prenumerowane/ zamówione.....	1 20
Wykłady Pisma Świętego	7
Tomy i broszury obcojęzyczne	0
Tomy epifaniczne	0
<i>Fotodrama stworzenia</i>	0
<i>Życie, śmierć i co dalej?</i>	0
Śpiewniki	0
<i>Codzienna niebiańska manna</i>	0
Tomiki wierszy	0
Skorowidze.....	0
Oprawione zbiory czasopism	0
Broszury, ulotki, wykresy i inne.....	4 327

KONIEC SPRAWOZDAŃ KRAJOWYCH

NIERÓWNE JARZMO

„Nie wprzegajcie się w nierówne jarzmo z niewierzącymi. Cóż bowiem wspólnego ma sprawiedliwość z niesprawiedliwością? Albo jaka jest wspólnota między światłem a ciemnością? Albo jaka zgoda Chrystusa z Belialem, albo co za dział wierzącego z niewierzącym? A co za porozumienie między świętąnią Boga a bożkami? Wy bowiem jesteście świątynią Boga żywego, tak jak mówi Bóg: Będę w nich mieszkał i będę się przechadzał w nich, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. Dlatego wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, mówi Pan, i nieczystego nie dotykajcie, a ja was przyjmę. I będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami – mówi Pan Wszechmogący” (2 Kor. 6:14-18, UBG).

Na samym początku zastanówmy się głębiej nad wyrażeniem: „Albo jaka zgoda Chrystusa z Belialem?” Słowo *zgoda* niesie w sobie znaczenie stanu porozumienia lub pozostawania w harmonii. Belial przedstawia „wszelkie złe i bezwartościowe rzeczy, beznadziejne, jeśli chodzi o charakter i przeznaczenie” (znaczenie słowa *Belial* według komentarza do Biblii autorstwa E.W. Bullingera – przyp. tłum.). Zrozumiałwszy to, na pytanie: „jaka jest zgoda Chrystusa z Belialem?” możemy odpowiedzieć: zupełnie żadna – stąd jest to nierówne jarzmo! Apostoł opowiada ewangelię o odkupieniu i zmartwychwstaniu oraz o przywileju stania się uczniami Chrystusa. Pokazuje zarazem, że gdy wiarą przyjęliśmy tę ewangelię, staliśmy się ambasadorami i współpracownikami Chrystusa w ogłaszaniu tej ewangelii innym, a jako tacy powinniśmy być wierni temu, co nam powierzono i w żadnej sytuacji nie powinniśmy pozwalać na mieszanie prawdy z błędem. Apostoł wzywa nas, abyśmy *nie zaprzęgali się* w nierówne jarzmo z niewiernymi. Polecenie to *nie mówi*, że święci mają być wobec niewiernych niezyczliwi lub nieuprzejmi. Przeciwnie, mają być uprzejmi wobec wszystkich ludzi – wdzięcznych i niewdzięcznych, wierzących i niewierzących. „Ale miłujcie waszych nieprzyjaciół, czynicie im dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając, a wielka będzie wasza nagroda i będziecie synami Najwyższego. On bowiem jest dobry dla niewdzięcznych i złych” (Łuk. 6:35, UBG). Nie powinni jednak przyjaźnić się z takimi w znaczeniu wspólnoty i braterstwa.

Zaprzęgnięcie się z kimś do jednego jarzma to więcej niż zwykła przelotna znajomość lub uprzej-

mość wobec bliźniego. Oznacza ono bliskość, przyjaźń, braterstwo ducha. Jeśli dwie osoby są związane tym samym jarzmem, z konieczności muszą chodzić razem, a jeśli nie potrafią być w tym zgodni, muszą rozerwać jarzmo – czy to będzie literalne, drewniane jarzmo, czy jarzmo przyjaźni. Przyjaźń to coś więcej niż przemijająca uprzejmość. Zawsze oznacza pewne więzy braterstwa. W przypadku wiernego i lojalnego chrześcijanina te więzy braterstwa lub przyjaźni nie są niczym innym jak wspólną wiarą i nadzieją.

Taki człowiek wyrzekł się świata, jego ambicji i planów, wyzbył się jego ducha, a w zamian otrzymał ducha Chrystusa wraz z nowymi aspiracjami i nadziejami dotyczącymi Królestwa. W rezultacie, jeśli pozostaje wierny swemu wyznaniu, te ziemskie rzeczy nie mogą już więcej stanowić więzów z nim. Nie może on poddawać się wspólnemu jarzmu z ludźmi ze świata. Wyrzekł się także wszelkich próżnych ludzkich filozofii, a za swego przewodnika przyjął nieomylnie Słowo Boskiej Prawdy, znajdując w nim zadowolenie. Jeśli zatem pozostaje wierny swemu wyznaniu, nie będzie pozostawał w więzach braterstwa z ludzkimi teoriami i spekulacjami, bowiem on z nimi w żaden sposób nie sympatyzuje. Co więcej, jego stanowisko ambasadora Chrystusa (2 Kor. 5:20) nie tylko wyklucza możliwość braterstwa na takich warunkach, ale także stawia go – jako obrońcę wiary raz przekazanej świętym przez Pana i Apostołów – w opozycji do każdej innej doktryny.

Pytania, które zadaje Apostoł Paweł w 2. Liście do Koryntian, mają zatem wielkie znaczenie: „Cóż bowiem wspólnego ma sprawiedliwość z niesprawiedliwością?” Odpowiedź brzmi: zupełnie nic. Człowiek sprawiedliwy nie może apróbować niesprawiedliwych ani zgadzać się z nimi. Nie mogą oni razem chodzić pod takim czy innym jarzmem – w naturalny sposób będą się od siebie oddalać, ponieważ nic ich razem nie trzyma. „Jaka jest wspólnota między światłem a ciemnością?” Czy w naturze światło i ciemność mogą współistnieć? Nie! Czy światło prawdy w jednym sercu i ciemność błędu w innym sercu mogą przyciągnąć te serca do siebie w braterstwie i współodczuwaniu? Nie, te siły się odpychają, a nie przyciągają – nie mogą się ze sobą spoić. Tam, gdzie ciemność opiera się światłu za-



miast mu ustąpić, nie może istnieć wspólnota, chyba że światło zostanie zaćmione i zgaśnie w ciemności.

„Jaka zgoda [harmonia] Chrystusa [ciała Chrystusa, jedynego prawdziwego Kościoła] z Belialem [wszelkimi złymi i bezwartościowymi rzeczami, beznadziejnymi w charakterze i przeznaczeniu]?” Tak, to ci, którzy mówią: „[...] Pójdźmy, a służmy bogom obcym [...]” (patrz 5 Moj. 13:14). Nikt, kto zgadza i brata się z Belialem, nie ma ducha Chrystusa i nie należy do Niego, nieważne jak głośno wyznaje, że jest Chrystusowy. „[...] albo co za dział wierzącego z niewierzącym?” Czy mogą tu istnieć jakieś więzy braterstwa? Nie! „A co za porozumienie między świątynią Boga [jedynym prawdziwym Kościołem] a bożkami? [...]”. Czy duch Boży i duch bałwochwaltwa mogą mieszkać razem w jednym sercu? Nie! Bóg nie będzie dzielił swej świątyni z nikim innym. Musimy być całkowicie oddani Bogu, inaczej nie będziemy przez Niego przyjęci. Dlatego wszelkie inne bożki muszą zostać wygnane z naszych serc, a społeczność mamy mieć tylko z Jego prawdziwymi i wiernymi poddanymi.

2 Kor. 6:14-18 mówi dalej: „Dlatego wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, mówi Pan, i nieczystego nie dotykajcie, a ja was przyjmę. I będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami – mówi Pan Wszechmogący”. Jakże wyraźne i stanowcze jest to polecenie i jak błogosławiona obietnica dla posłusznych. Każde słowo tego nakazu jest znaczące. Pierwsze słowo, „Dlatego”, przywołuje podane wcześniej mocne argumenty, tj. w świetle faktu, że nie można służyć dwóm panom, czyli mieć ducha Chrystusa i ducha Jego przeciwników, w świetle faktu, że musimy albo być wierni Jemu, albo całkowicie do Niego nie należeć – „Dlatego wyjdźcie spośród nich [spośród nieprzyjaciół Chrystusa, którzy mieniąc się nosicielami światła i poszukiwaczami prawdy, miłują ciemność ponad światłość, ponieważ ich serca nie są prawe; spośród tych, których zachowanie wskazuje, że nie kochają Pana i prawdy, a tylko próbują odwieść wiernych od wąskiej ścieżki wytyczonej przez Boga] i odłączcie się, mówi Pan, i nieczystego nie dotykajcie”.

Gdy Jehowa mówi: „odłączcie się”, to nie chce, abyśmy byli ich przyjaciółmi, towarzyszami ani pozostawali w społeczności z nimi na jakiegokolwiek podstawie. Znaczy to, że mamy uczynić wyraźny rozdział pomiędzy sobą a wszelkimi nieczystymi, tymi o skalanych sercach, co przejawia się ich niewiernością wobec prawdy, a zatem i wobec Boga – jej wielkiego Autora. To rozdzielenie ma być tak wyraźne, że odłączeni muszą być go świadomi i takie, aby nikt nie wątpił w nasze posłuszeństwo i wierność wobec Pana i Jego prawdy. Nasze posłuszeństwo w tej kwestii nie może być lekkomyślne ani pobieżne, ponieważ nie tylko mamy być oddzieleni w duchu od nieprzyjaciół Pana, ale także nie mamy

się dotykać nieczystych. Jak mówi Apostoł Paweł w Rzym. 16:17, „A proszę was, bracia, abyście wypatrywali tych, którzy powodują rozłąmy [...] unikajcie ich” – nie miejcie z nimi nic wspólnego.

Tylko po spełnieniu tych warunków mamy obietnicę Pana: „[...] a ja was przyjmę. I będę wam Ojcem, a wy będziecie mi synami i córkami – mówi Pan Wszechmogący”. Jesteśmy postawieni przed stanowczym wyborem pomiędzy Panem i Jego prawdą z jednej strony a nieprzyjaciółmi Pana z drugiej. Rozkaz brzmi: „[...] wybierzcie sobie [usprawiedliwione przez wiarę, poświęcone dzieci Boże] dziś, komu będziecie służyć [...]”. Nie można pozostać neutralnym i żaden kompromis ani spotkanie się „w połowie drogi” nie zapewni nam błogosławionej obietnicy: „a ja was przyjmę” itd.

To nie duch Chrystusa, a raczej duch świata uważa takie odłączenie się od niepobożnych i odstępców za trudną służbę. Wierne i lojalne serce nie może dopuszczać do społeczności z tymi, którzy nie posiadają takiego samego, lojalnego usposobienia. Czy prawdziwa wierność i oddanie nie uznałaby krzywdy wyrządzonej lub błogosławieństwa wysławianego naszemu przyjacielowi za uczynione wobec nas samych? Tak samo patrzy na tę kwestię Pan, gdy stwierdza: „[...] To, co czyniliście jednemu z tych moich braci najmniejszych, mnie czyniliście” (Mat. 25:40, UBG). Podobnie naucza Psalmista w następujących słowach: „Czy nie nienawidzę tych, PANIE, którzy nienawidzą ciebie? I nie brzydzę się tymi, którzy przeciwko tobie powstają? Nienawidzę ich pełnią nienawiści i mam ich za wrogów” (Ps. 139:21,22, UBG).

SAMYCH SIEBIE W MIŁOŚCI BOŻEJ ZACHOWAJCIE [...]

Usprawiedliwione przez wiarę, poświęcone dziecko Boże musi wyjść pomiędzy nieczystych i odłączyć się od czyniących nieprawość. Może to oznaczać, że zostaniemy zupełnie sami na świecie, ale naprawdę lojalne serce woli być samotne z Bogiem niż w przyjaźni z tymi, którzy nie są Mu wierni. Nawet jeśli Pismo Święte nic o tym nie mówi, to jest to naturalne dla poświęconego serca. Zatem niektórzy całkiem na próżno deklarują swoją miłość do Boga, jednocześnie pozostając w towarzystwie z Jego przeciwnikami. Ich czyny mówią głośniejsz niż słowa. Na próżno też nawołują, by miłować bliźniego, skoro Pan mówi: „odłączcie się [...] i nieczystego nie dotykajcie”.

Słowo Boże zawiera liczne, a przy tym bardzo bezpośrednie i stanowcze ostrzeżenia przed „złymi rozmowami”, które „psują dobre obyczaje” (1 Kor. 15:33). Rada Apostoła Pawła dla wszystkich star-

szych w Kościele była następująca: „Uważajcie na samych siebie i na całe stado, w którym was Duch Święty ustanowił biskupami, abyście paśli kościół Boga, który on nabył własną krwią. Gdyż wiem, że po moim odejściu wejdą między was wilki drapieżne, które nie będą oszczędzać stada. Także spośród was samych powstaną ludzie mówiący rzeczy przewrotne, aby pociągnąć za sobą uczniów” (Dz. Ap. 20:28-30, UBG).

Juda mówi: „Wy zaś, umiłowani, pamiętajcie słowa wcześniej wypowiedziane przez apostołów naszego Pana Jezusa Chrystusa; Gdy mówili do was, że w czasach ostatecznych pojawią się szydercy, postępujący według własnych bezbożnych pożądliwości. Oni są tymi, którzy sami się odłączają [od prawdy i jej ducha], zmysłowi [zważający na ambicje i upodobania starej natury], niemający Ducha. Wy jednak, umiłowani, budując samych siebie na waszej najświętszej wierze, modląc się w Duchu Świętym [duchu lojalności i oddania wobec Boga]; Zachowajcie samych siebie w miłości Boga, oczekując miłosierdzia naszego Pana Jezusa Chrystusa ku życiu wiecznemu” (Judy 17-21, UBG).

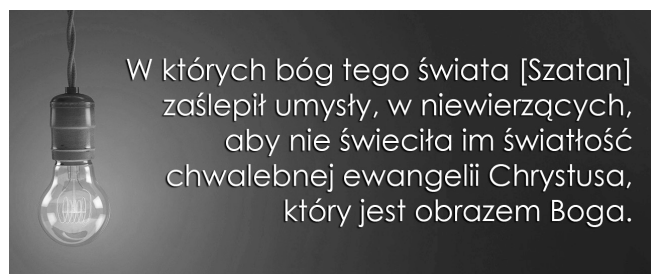
ZACHOWAJCIE SAMYCH SIEBIE W PRAWDZIE I W DUCHU PRAWDY.

Podobnie jak inni królowie, król Jehoszafat niewątpliwie popełnił wiele błędów i bluźnierstw, ale jego największym błędem było sprzymierzenie się z Achabem, królem Izraela. Znajduje się w tym lekcja dla całego ludu Bożego. „Nie wprzęgajcie się w nierówne jarzmo z niewiernymi [...]”. Achab wszczął wojnę i zaprosił Jehoszafata, aby się do niego przyłączył. Miał to być łatwy podbój, ale nie było w tym błogosławieństwa od Pana, jak przekonał się później Jehoszafat, ledwie uchodząc z życiem. Jeszcze wcześniej jego błędem było zaaranżowanie małżeństwa pomiędzy synem Jehoszafata a córką Achaba i Jezabeli. Na pewno Jehoszafatowi wydawało się, że to mądra metoda, aby ostatecznie ponownie zjednoczyć te dwa królestwa, ale była to światowa mądrość – będąca głupotą w przeciwieństwie do mądrości z góry. Pan objawił swoje niezadowolenie ze zbratania się Jehoszafata z Achabem. Do Jehoszafata został posłany Prorok ze słowami: „[...] Czy powinienesz być pomagać bezbożnym i miłować tych, którzy nienawidzą PANA? Przez to właśnie wisi nad tobą gniew PANA” (2 Kron. 19:2, UBG).

Lud Boży może z łatwością wyciągnąć z tego lekcję bez dalszych sugestii z naszej strony. Mat. 6:33 (UBG) wspomina o Królestwie, do którego jesteśmy obecnie zapraszani. „Ale szukajcie najpierw królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, a to wszystko będzie wam dodane”. Szukanie oznacza staranie się o miejsce wraz ze Zbawicielem w chwale i mocy Jego

nadchodzącego Królestwa. Ci, którzy szukają tego Królestwa, mogą być pozornie pokonywani przez przejściowe przeciwności, ale przez wiarę rozumieją, że wszystkie rzeczy – nawet próby, trudności i straty – współdziałają dla dobra ich korzyści duchowych, przygotowując ich do Królestwa.

Mamy strzec się wrogów prawdy. Tak, obowiązkiem wszystkich wiernych jest zachowanie czujności wobec tych nieprzyjaciół oraz szybkie ich rozpoznawanie i takie postępowanie z nimi, by ochronić stadko Chrystusa. Apostoł Paweł bardzo gorąco to zalecał, pisząc: „A proszę was, bracia, abyście wypatrywali tych, którzy powodują rozłamy i zgorznięcia przeciwko tej nauce, którą przyjęliście; unikajcie ich. Gdyż tacy nie służą naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi, ale własnemu brzuchowi [KJV: własnym pożądliwościom – przyp. tłum.], a przez gładkie słowa i pochlebstwo zwodzą serca prostych ludzi [tych, którzy nie są czujni wobec skradającego się błędu]” (Rzym. 16:17,18, UBG). Ten sam Apostoł radzi także: „Unikaj zaś pospolitej, czczej gadaniny, bo prowadzi ona do coraz większej bezbożności” (2 Tym. 2:16, UBG).



Bezbożne zwyczaje dzisiejszych złych czasów, nakłaniające do kompromisów i niewierności, mówią nam, że nie możemy stosować się do tej surowej zasady. Nie rozpoznamy prawdziwego wilczego charakteru pomiędzy owcami, jeśli ten wilk będzie przyodziany w owczą skórę – musimy przyjmować jego deklaracje, nawet jeśli jego słowa i czyny świadczą o czymś przeciwnym. Nie mamy wierzyć, że w samym środku towarzystwa poświęconych ktoś powstanie, by „przekreślać prawdę” i „pociągać za sobą uczniów”. Nie mamy mieć śmiałości, by „wypatrywać” ich i „unikać” lub „unikać ich pospolitej i czczej gadaniny”, jak sugeruje Apostoł, bo byłoby to brakiem miłości.

W miarę jak czas ucisku postępuje, głośno promowana jest szeroko pojęta miłość bliźniego, która daje nieopisaną wolność wrogom doktryn Chrystusa. Jest to miłość, która potrafi stowarzyszyć się z każdą formą wiary lub niewiary i która nie twierdzi, że jakakolwiek religia jest lepsza od innej, czy to chrześcijańska, antychrześcijańska czy pogańska. Pogląd oparty na takiej miłości swobodnie brata się z wszystkimi i wszystkim życzy Bożego błogosławieństwa, jednocześnie zupełnie nie zważając na Słowo Pana, które mówi: „Každy, kto wykracza

poza naukę Chrystusa, a nie pozostaje w niej, ten nie ma Boga [...]” i „Jeśli ktoś przychodzi do was i nie przynosi tej nauki, nie przyjmujcie go do domu ani go nie pozdrawiajcie. Kto bowiem takiego pozdrawia, staje się uczestnikiem jego złych uczynków” (2 Jana 1:9-11, UBG).

Podkreślmy tutaj jedną kwestię – to ostrzeżenie nie jest przed ludźmi, którzy nigdy nie poznali prawdy, ale przed tymi, którzy ją poznali i korzystali z jej błogosławieństw, a później się od niej odwrócili. O nich Apostoł Paweł mówi: „Bo jeśli uciekli oni od plugastw świata przez poznanie Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, a potem znowu się w nie wikłają i zostają pokonani, to ich ostateczny stan jest gorszy niż pierwszy [są gorsi od tych, którzy zawsze należeli do świata]. Lepiej bowiem byłoby dla nich nie poznać drogi sprawiedliwości, aniżeli poznawszy ją, odwrócić się od przekazanego im świętego przykazania. Ale przydarzyło się im zgodnie z prawdziwym przysłowiem: Pies wrócił do swoich wymiocin, a świnia umyta do tarzania się w błocie” (2 Piotra 2:20-22, UBG).

Dlaczego ktoś, kto zasmakował prawdy, miałby tak czynić? Ponieważ charakter i usposobienie psa i świni wciąż w nim tkwią i czekają tylko na okazję i okoliczności, by się ukazać! Potwierdza to Jan: „Wyszli spośród nas, ale nie byli z nas. Gdyby bowiem byli z nas, zostaliby z nami. Lecz wyszli spośród nas, aby się okazało, że nie wszyscy są z nas” (1 Jana 2:19, UBG) – ponieważ stary, cielesny umysł i usposobienie wciąż w nich są!

Miłość kierowana do nieprzyjaciół krzyża Chrystusowego – którzy kiedyś zostali oświeceni prawdą i odwrócili się od niej – nie jest właściwym rodzajem miłości. Przykazano nam: „Nie miłujcie świata ani tego, co jest na świecie”, ponieważ „Jeśli ktoś miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca” (1 Jana 2:15, UBG), a także to, że „[...] na tym polega miłość, żebyśmy postępowali według jego przykazań [...]” (2 Jana 1:6, UBG). „A na tych wszystkich, którzy będą postępować według tej zasady, niech przyjdzie pokój i miłosierdzie, i na Izraela Bożego” (Gal. 6:16, UBG).

Zgodna z tą myślą jest instrukcja podana w 1 Kor. 15:34 (UBG): „Ocknijcie się ku sprawiedliwości i nie grzeszcie [...]”. Czasem chrześcijanie widzą w Biblii naukę o miłości i zapominają, że jest



jeszcze lekcja, która poprzedza miłość. Ta pierwszorzędną lekcja wymaga naszej uwagi w niniejszym studium. Jest to lekcja sprawiedliwości i prawości, gdyż o niej właśnie mówią słowa tego tekstu – „Ocknijcie się ku sprawiedliwości!” Nikt inteligentny nie będzie kwestionował idei sprawiedliwego postępowania wobec wszystkich na świecie. Zasada sprawiedliwości leży u podłoża każdej transakcji, nawet najdrobniejszej. Zasada ta

powinna być uznawana zarówno przez chrześcijan, jak i przez świat. Gdyby wszyscy w swych umysłach utwierdzili myśl o Złotej Regule i każdy przebudził się ku sprawiedliwości, cały świat przeszedłby rewolucję. Tak, pamiętamy, co mówi 1 Kor. 13:13 (UBG): „A teraz trwają wiara, nadzieja, miłość, te trzy. Z nich zaś największa jest miłość”. Nie możemy jednak praktykować miłości wobec naszych współbliźnich, czy nawet wobec Boga, jeśli jednocześnie nie przestrzegamy zasady sprawiedliwości. Dopiero po oddaniu sprawiedliwości możemy okazywać miłość wobec innych. Najpierw sprawiedliwość, potem miłość – taka powinna być zasada rządząca naszymi relacjami z innymi.

Jeśli Pan przestaje aprobować swoje byłe dziecko, powinniśmy uszanować Jego decyzję i „unikać” takiej osoby. Ktoś, kto nie jest skłonny być sprawiedliwym do tego stopnia, by ponieść stratę, niż wyrzucić niesprawiedliwość, nie będzie miał udziału w Królestwie. Popieranie sprawiedliwości, prawdy i czystości powinno być naszym dążeniem w takim samym stopniu, jak jest nim Królestwo, a ci poświęceni wierzący, którzy osiągną to pierwsze, zdobędą też drugie. Znaczna część czasu chrześcijanina powinna być poświęcona badaniu samego siebie, nauczaniu samego siebie sprawiedliwości i uczeniu się jak ufać sprawiedliwemu słowu Boga bez zastrzeżeń. Bóg naprawdę uczy nas jako chrześcijan, abyśmy byli uczciwi we wszystkich naszych słowach i czynkach – abyśmy przestrzegali uczciwości w naszych myślach i byli uczciwi wobec Boga, braci i siebie samych! W miarę jak te lekcje są przyjmowane i przyswajane, uczniowie w szkole Chrystusa są przygotowywani do dziedzictwa w Królestwie. Z takimi możemy być w równym jarmie.

Prawdziwe braterstwo pociąga za sobą miłość, współczucie, wzajemne dzielenie się dobrymi i złymi przeżyciami, wspólne zasady, wspólne zainteresowania i wspólny cel. Może ono istnieć pomiędzy

stronami o równej pozycji lub pomiędzy takimi, które znajdują się w bardzo różnych warunkach. W tym drugim przypadku dobra wola ze strony osoby o wyższej pozycji przejawia się w uczynkach pełnych łaskowości i błogosławieństwa, a ze strony osoby o niższej pozycji – we wdzięczności i takim odwzajemnianiu się w czynach, na ile to możliwe. Dla nas, powołanych, by kroczyć wąską i trudną drogą, nie ma nic bardziej pożądanego i pomocnego od takiego braterstwa. Lecz choć zawsze powinniśmy pragnąć takiego braterstwa i praktykować je, musimy być bardzo ostrożni, pilnując, by nasza wzajemna społeczność była oparta na właściwych zasadach. W przeciwnym wypadku to, co w zamierzeniu ma być błogosławieństwem, okaże się dla nas bardzo niekorzystne. „A jeśli chodzimy w światłości, tak jak on jest w światłości, mamy społeczność między sobą, a krew Jezusa Chrystusa, jego Syna, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu” (1 Jana 1:7, UBG).

Zdając sobie z tego sprawę, Apostoł Paweł napominał nas słowami: „Nie wprzęgajcie się w nierówne jarzmo z niewierzącymi. Cóż bowiem wspólnego ma sprawiedliwość z niesprawiedliwością? Albo jaka jest wspólnota między światłem a ciemnością? [...] albo co za dział wierzącego z niewierzącym?” (2 Kor. 6:14,15, UBG). W wersecie z Amosa 3:3 (UBG) znajdujemy pytanie: „Czy dwóch może chodzić razem, jeśli się nie zgadzają?”. To niemożliwe. Dopilnujmy więc, by nasze braterstwo było oparte na pewnym fundamencie wspomnianym w 1 Jana 1:7 (UBG): „[...] krew Jezusa Chrystusa, jego Syna, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu” oraz by nasza radość i wspólnota jaśniały coraz bardziej w „chodzeniu razem”.

To wielkie błogosławieństwo, jak mówi Apostoł Jan, jest naszym przywilejem. Mówi on, że możemy mieć społeczność z naszym Ojcem, z Jego Synem, a także z innymi poświęconymi, którzy chodzą w światłości – w prawdzie. Apostoł Jan mówi: „Przesłanie zaś, które słyszeliśmy od niego i wam zwiastujemy, jest takie: Bóg jest światłością i nie ma w nim żadnej ciemności”. Dla Boga prawda jest wyraźna i oczywista i przez swego Ducha i swoje Słowo poprowadzi On wszystkie swe dzieci ku światłości

(prawdy) na czasie – jeśli będą w rzeczywistej społeczności z Nim. Jan stwierdza to bardzo stanowczo: „Jeśli mówimy, że mamy z nim społeczność, a chodzimy w ciemności, kłamiemy i nie czynimy prawdy” (1 Jana 1:5,6, UBG).

Ktoś mógłby powiedzieć: „Janie, jesteś zbyt surowy. Znam wielu dobrych chrześcijan, którzy mówią, że są zupełnie poświęceni Bogu i pragną tylko poznawać i pełnić Jego wolę i naprawdę czynią wiele wspaniałych rzeczy – a jednak chodzą w ciemności, nie znając wcale błogosławionych prawd, które my obecnie widzimy tak jasno. Co więcej, nie chcą wcale o nich słyszeć i nie pragną ich. A jednak twierdzą, że mają społeczność z Bogiem – jak to możliwe?”. Odpowiedź Jana jest bezpośrednia i dla wielu może zdać się surowa, ale my rozumiemy, że taka jest surowość prawdy. Mówi on: „Kłamią i nie czynią prawdy”. Nie chcą jej znać, bo nie chcą jej czynić.

Bóg przemawia do swych dzieci poprzez swoje Słowo. On zna całą naszą sytuację i słyszy nasze modlitwy, ale wielkim błędem jest sądzić, że mamy społeczność i łączność z Bogiem, jeśli tylko mówimy do Niego w modlitwie, a nie badamy Słowa, aby usłyszeć, co On mówi do nas. Możemy mówić i potem słuchać, ale powinniśmy słyszeć znacznie więcej, niż mówimy. Mamy społeczność, wymianę myśli – łączność. Nikt nie może obcować z Bogiem, nie zapoznawszy się w jakimś stopniu z Jego prawdą, a jeśli ktoś będzie w harmonii i społeczności z Nim, Jego plany i cele staną się planami i celami tej osoby. Jeśli ktoś nie chce być posłuszny prawdzie, będzie zwodził samego siebie, próbując jej nie wierzyć i zastępując ją czymś innym. Postępując tak wielu trzyma się formy mądrych słów, zaprzeczając ich znaczeniu.

Lecz jako dzieci światłości chodzimy w światłości i nie tylko mamy społeczność z naszym Ojcem i naszym Panem, ale także z innymi, którzy idą tą samą wąską drogą – z którymi możemy chodzić w równym jarzmie!

PT 2020, s. 25-30

PYTANIA BIBLIJNE

Pytanie: Często mówisz o Poświęconych Obozowcach Epifanii i ich znaczeniu w obecnym czasie. Czy wiemy, ilu ich będzie?

Odpowiedź: Nie, nie jest mi znana konkretna liczba! Mamy powody przypuszczać, że będzie to znaczna liczba. W Pieśni Salomona 6:8 Biblia używa

figury dziewic (albo panien) jako reprezentujących poświęcony lud – „dziewic bez liku” – Poświęconych Obozowców Epifanii.

Około 108 lat temu Pastor Russell napisał: „pod koniec obecnego Wieku nastąpi dostosowanie spraw [inaczej adaptacja, korekta, zmiana – przyp. tłum.]”.

Ten okres przejściowy, okres zmian, był bolesny. Jednak wierni, oświeceni Epifanią bracia podporządkowali się tym zmianom i adaptacjom w miarę jak Pan ich dokonywał, objawiając je przez swoje Słowo i opatrnościowe kierownictwo, co trwa do dziś. Obecnie (w roku 2020) jest coraz więcej braci, którzy poświęcili się po jesieni 1954 roku i którzy zajmują stanowisko w Obozie jako Poświęceni Obozowcy Epifanii. POE oświeceni prawdą są najwyższą klasą antytypicznych Netynejczyków, którzy służą w serdecznej jedności ze swymi braćmi z Młodocianych Godnych – antytypicznymi Lewitami na Dziedzińcu. Co więcej, są oni blisko związani z tymi Młodocianymi Godnymi, ponieważ jedni i drudzy należą do tego samego antytypicznego plemienia Manassesesa.

Niemniej jednak „dziewice bez liku” w tym zastosowaniu nie odnoszą się do jednostek, a do ogółu Poświęconych Obozowców Epifanii jako klasy, podobnie jak Wielka Kompania i Młodociani Godni nie mają określonej liczby.

Pytanie: Dlaczego kierujesz naszą uwagę w większym stopniu na Poświęconych Obozowców Epifanii niż na prawdy, które dotąd studiowaliśmy?

Odpowiedź: Wymaga tego konstruktywna postępująca prawda. Zacytujmy na początek 1 Kor. 2:13: „O których to rzeczach mówimy nie Słowami, których naucza ludzka mądrość, lecz przez nauki Ducha; objawiając rzeczy duchowe duchowym ludziom” (dosłowne tłum. z Diaglotta). Obecnie prawda na czasie jest w rękach Poświęconych Obozowców Epifanii (duchowych ludzi); w całości w oparciu o nauki tego ruchu i w harmonii z nimi.

Oto przykład: Dlaczego br. Johnson nie wyjaśnił, co przedstawia pagórek Ofel w związku z innymi czterema wzniesieniami Jerozolimy, gdy w PT 1919 na s. 35 napisał o Ps. 72:3 i wyjaśnił, co reprezentują te pozostałe cztery wzniesienia, a następnie kilkakrotnie to przedrukowywał w *Teraźniejszej Prawdzie* oraz w 1938 r. w E4, s. 320, 321, 330? Dlatego, że nie był to jeszcze u Boga stosowny czas, by podawać ten zarys prawdy. Bóg wstrzymał zrozumienie go do momentu, gdy Poświęceni Obozowcy Epifanii zostaną objawieni jako klasa i obecnie podaje to jako kolejny dowód, że Jego plan przewidywał istnienie takiej klasy, a także jako pociechę i zachętę dla tej klasy. Radujmy się wszyscy z nieustannego kierownictwa naszego Pana i dziękujmy naszemu drogiemu Niebiańskiemu Ojcu za wszelkie dobra (PT 1970, s. 90).

Owce Pańskie znajdują się pod Jego ciągłą opieką pasterską. On nigdy ich nie opuści ani nie po-

rzuci. „Ale ścieżka sprawiedliwych jest jak jasne światło, które świeci coraz jaśniej aż do dnia doskonałego” (Przyp. Sal. 4:18, UBG). Pan wskazał, że nie ma żadnego innego kandydata do klasy Młodocianych Godnych, który mógłby pełnić rolę przywódcy tego ruchu, zatem jak stwierdza PT 1978, s. 87, „gdy Młodociani Godni zakończą swój bieg w tym życiu, On będzie kontynuował ją [swą specjalną pasterską opiekę – przyp. tłum.] za pośrednictwem Poświęconych Obozowców Epifanii”.

Konstruktywna postępująca prawda stanowi nauczanie oparte na od dawna ugruntowanej prawdzie, która jest podawana poświęconym dzieciom Bożym i ma szczególne zastosowanie do nich. Jest ona zbiorem zasad i faktów, który postępuje w procesie rozwoju, mając szczególną wartość dla żyjących obecnie – jest budująca, pomocna i zachęcająca. Innymi słowy, jest „prawdą na czasie” dawaną z potrzeby i w celu budowy i rozwoju Poświęconych Obozowców Epifanii.

Pytanie: Skoro prawda jest właśnie taka, czy wszyscy nie powinni rozumieć ją jednakowo?

Odpowiedź: Nie! Rzym. 14:5 mówi: „Każdy niech będzie zupełnie przekonany w swoim własnym umyśle” (KJV). Każdy logicznie myślący umysł znajduje przyjemność w podjęciu decyzji, jeśli to możliwe, odnośnie każdego zarysu prawdy. Apostoł stwierdza, że takie podejście powinno być celem każdego członka zgromadzenia indywidualnie – „w swoim własnym umyśle”. Powszechnym błędem jest jednak stosowanie tej dobrej, indywidualnej zasady do Kościoła lub zboru w studiowaniu Biblii – i próba zmuszenia wszystkich do *wyciągania* identycznych wniosków na temat znaczenia Słowa Pana. Właściwą rzeczą jest pragnąć, aby wszyscy „ujrzeli oko w oko”, ale nierozsądnie jest oczekiwać tego, skoro wiemy, że wszyscy odpadli od doskonałości, nie tylko cielesnej, ale i umysłowej, i że te odchylenia są w różnych kierunkach – tak jak w dowolnym zbiorowisku ludzi znajdziemy różne kształty głów (P6, s. 326-327).

Z tą świadomością każdy powinien ufać Panu, że On będzie go prowadził, nauczał i pokazywał prawdę, i nie nalegać, aby wszyscy rozumieli każde zagadnienie tak, jak dana osoba ją rozumie, ani nawet tak, jak rozumie je większość. „W kwestiach podstawowych – jedność; w pozostałych – miłość” – oto właściwa zasada postępowania.

PT 2020, s. 30-31

ROZBIEŻNOŚĆ INTERPRETACJI

Słowa z Jana 14:26 były wypowiedziane bezpośrednio do Apostołów jako do ludu Bożego. „Pocieszyciel [...], którego Ojciec pošle w moim imieniu, on nauczy was wszystkiego [...]”. Apostoł Paweł w 1 Kor. 2:13 mówi o Duchu Świętym nauczającym chrześcijan. Powstaje więc pytanie: Skoro ten sam Duch Święty naucza wszystkich chrześcijan, to dlaczego są takie różnice w naukach? Br. Hedman skierował naszą uwagę na te myśli.

Rozbieżności w interpretacji doktryn Pisma Świętego od wieków nastawiały chrześcijan przeciwko sobie. Często prowadziło to nawet do przemocy i prześladowań. Wiele najwspanialszych umysłów w historii było zaangażowanych w analizy i „dziełnie włosy na czworo” w subtelnych kwestiach, które potrafili docenić tylko uczeni.

Nauki Jezusa były przeznaczone dla prostych ludzi wiary – „Dawid sam więc nazywał go Panem; jakże tedy może być jego synem? A populary lud chętnie go słuchał” (Mar. 12:37, KJV). Aby ukryć znaczenie swoich słów przed sercami, które nie były gotowe na przyjęcie prawdy, przemawiał w przypowieściach (Łuk. 8:9,10). Zawsze jednak podawał ich jasne wyjaśnienie swoim naśladowcom.

Ważne, aby pamiętać, że szczegóły doktrynalne nie są same w sobie środkiem do zbawienia. Podstawowe nauki Pisma Świętego – zbawcza moc śmierci Jezusa, usprawiedliwienie przez wiarę, święte i sprawiedliwe życie – nie są tak skomplikowane, aby nie mógł ich zrozumieć przeciętny umysł. Przesłanie prawdy przemawia głównie do „ubogich tego świata”, a Bóg nie wymaga stopni uniwersyteckich od tych, którzy chcą Mu służyć (Jak. 2:5).

Różnice w interpretacji były i są sposobem na oddzielenie godnych od niegodnych. Bóg dozwalał na przesiewanie w celu wypróbowania serc prawdziwie wiernych, a nie ich umysłów. Niektórzy z najwybitniejszych Bożych sług – jak na przykład Jan Kalwin i William Farel – stali się prześladowcami

tych, którzy różnili się od nich w doktrynie. W stosownym czasie Bóg wyda swój osąd w tej sprawie.

Głębokie poświęcenie i święte życie wymaga wyrzeczenia się własnej woli i czynienia woli Bożej. Nie oznacza to zupełnego oświecenia – nasze umysły zawsze mają wolność w przyjmowaniu lub odrzucaniu informacji, które do nich trafiają – ale w ogólny sposób przygotowuje wierzącego do spójnienia swojej woli z wolą Bożą, choć w niedoskonały sposób.

Jeśli to wszystko brzmi nieco zniechęcająco, wina leży po stronie okoliczności, w których znajdują się zarówno wierzący i niewierzący. Nasz stan jest niedoskonały wskutek pierwszego upadku w grzech. Boska prawda dosięga nas poprzez zasłonną niedoskonałość i – jak ujmuje to Apostoł Paweł – widzimy niewyraźnie (1 Kor. 13:9-12).

Patrząc na historię Kościoła można dostrzec, że Bóg cały czas działał i działa w zakresie wyjaśniania nauk Pisma Świętego lub ściślej mówiąc, rozjaśniania ich interpretacji. Nie bez powodu bronimy opracowań zawartych w naszych publikacjach. Czytelnikom *Teraźniejszej Prawdy* może wydawać się oczywiste, że nauka o wiecznych mękach nie pochodzi od miłującego Boga, i że Jezus jest Jego Synem jako odrębna istota, ale nie jest to oczywiste dla wszystkich. Nie sądzimy jednak na tej podstawie, że ci inni nie mogą być chrześcijanami.

Zrozumienie prawdy nie przychodzi momentalnie. Musimy trwać w pokorze przed Panem i oddawać się pilnemu studiowaniu Jego Słowa, korzystając z takich pomocy, które nam udostępnił.

Pismo Święte mówi nam po prostu, że nadejdzie dzień, gdy wszyscy ludzie zrozumieją Pana i Jego drogi – wszyscy od największego do najmniejszego (Jer. 31:31-34). W wyznaczonym przez Boga czasie prawda zwycięży – i o wieczornej porze nastanie światło (Zach. 14:6,7).

PT 2020, s. 31-32

PAMIĘTAMY

Dnia 18.06.2020 r. w wieku 92 lat zmarł brat Mieczysław Zenderowski ze zboru w Katowicach.

Dnia 28.06.2020 r. w wieku 63 lat zmarł brat Józef Wac ze zboru w Rzeszowie.

Dnia 30.06.2020 r. w wieku 73 lat zmarła siostra Janina Olekszy ze zboru w Poznaniu.

Dnia 22.07.2020 r. w wieku 89 lat zmarła siostra Katarzyna Stefaniec ze zboru w Tomaszowie Lub.

Dnia 29.07.2020 r. w wieku 58 lat zmarł brat Marian Naróg ze zboru w Rzeszowie.